

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

XXVIII niedziela zwykła

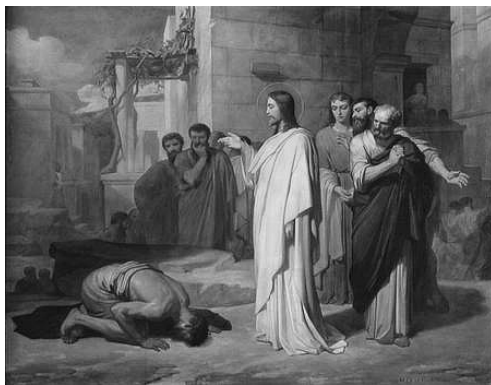
9 października 2022

LITURGIA SŁOWA

2 Krl 5, 14-17; Ps 98; 2 Tm 2, 8-13; Tes 5, 18; Łk 17, 11-19

Ref. psalmu: **Pan Bóg okazał ludom swe zbawienie.**

Stało się, że Jezus zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodził do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: „Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami”. Na ich widok rzekł do nich: „Idźcie, pokażcie się kapłanom”. A gdy szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił chwając Boga donośnym głosem, upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu.



A był to Samarytanin. Jezus zaś rzekł: „Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Żaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec”. Do niego zaś rzekł: „Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła”. – *Oto słowo Pańskie.*

KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Komentarz do pierwszego Czytania

Bohaterem dzisiejszej perykopy jest Elizeusz (hebr. Elisza - Bóg wybrał). Prorok ten, jako uczeń i następca Eliasza, odziedziczył po nim duchowe moce i zdolności, stając się nie tylko wykonawcą poleceń Boga Jedynego,

ale także i cudotwórcą. Jego stanowiące starotestamentalny typ dokonań Jezusa cuda obejmowały i rozmnożenie chleba, i wskrzeszenie zmarłego, i będące przedmiotem dzisiejszej perykopy uzdrowienie trędowatego. Ta

Wyobraź sobie scenę z dziesięcioma trędowatymi, którzy błagają Jezusa o uzdrowienie. Spróbuj wczuć się w ich życiowy dramat. Są dotknięci okrutną chorobą, która sprawia, że zostają odrzuceni przez rodzinę i społeczeństwo. W rozpacz odwołują się do litości Jezusa.

Przywołam sytuacje z przeszłości lub obecne, w których miażdżony cierpieniem lub odrzuceniem przez innych, przeżywałem chwile rozpacz. Czy w takich momentach potrafię przyłączyć się do Jezusa?

Zwróć uwagę na ufność, z jaką trędowaci zbliżają się do Jezusa. Ich prośba nie została spełniona natychmiast. Mimo tego są ulegli wobec polecenia Mistrza. Jezus wynagradza ich ufność: „Gdy szli, zostali oczyszczeni”.

Popatrzę na moje „schorzenia”. Czy potrafię z ufnością mówić o nich Jezusowi?

Będę uczestniczył w radości uzdrowionych. W przeżywaniu osobistego szczęścia zapominają jednak o wdzięczności. Tylko jeden z nich wraca do Jezusa, aby Mu podziękować. Człowiek wierzący potrafi odczuwać wdzięczność wobec Boga.

Przywołam na pamięć chwile największego szczęścia, które dotychczas przeżyłem. Czy myślę wówczas o Bogu, by dzielić razem z Nim moje szczęście? Czy potrafię być wdzięczny – odczuwać wdzięczność i trwać w niej? Razem z Jezusem wrócę do najszcześniejszych momentów życia, w których przeżyłem cudowną przemianę lub uzdrowienie. Będę z Nim dzielił moją radość, trwał w modlitwie uwielbienia i powtarzał: „Jezu, uwielbiam Cię”.

Krzysztof Wons SDS

dłuższa niż dzisiejsza lekcja historia może być odczytywana na wielu poziomach. Oprócz objawienia mocy Bożej mamy tu i elementy humorystyczne (wszak imię Naaman znaczy mniej więcej tyle co „piękniś”), i pouczenie moralne odpowiadające Chrystusowemu: „darmo otrzymaliście – darmo dawajcie”, a przede wszystkim, przywołaną w Łukaszowym zapisie słów Chrystusa, zapowiedź uniwersalistycznego charakteru, jakiego ma nabrać w przyszłości wiara w Boga Izraela - Jahwe. Z takiej właśnie, czyli chrześcijańskiej perspektywy, historia ta nabiera zresztą kolejnego sensu. W końcu to nie kto inny, a skromna żydowska dziewczyna udziela Naamanowi wskazówki, by uzdrowienia z trądu (choroby śmiertelnej, a zarazem wykluczającej ze społeczeństwa) szukał nie gdzie indziej jak u Elizeusza – proroka Jahwe. I to właśnie wykonanie jej zaleceń, nawet niepozabawione jakże bliskich nam wahań, prowadzi do przemiany duchowej posłusznego tym słowom człowieka i odnalezienia przez niego drogi do prawdziwego Boga.

Komentarz do psalmu

„Śpiewajcie Panu pieśń nową” – te właśnie początkowe słowa dzisiejszego psalmu doskonale oddają jego hymniczny charakter stawiający sobie za cel wysławianie królewskiej godności, jaką ze Swej natury obdarzony jest Bóg Jedyny – Jahwe. Choć całość utworu dotyczy zarówno kwestii doczesnych jak i ostatecznych, to wybrane na dziś wersy, pochodząc z jego pierwszej części, odnoszą się do rzeczywistości historycznej i często cudownych w swym wymiarze dzieł Boga, których dokonał na ziemi na rzecz wybranego przez Siebie narodu – Izraela. Z kontekstu historycznego, wiążącego powstanie psalmu z ponownym zasiedleniem Ziemi Obiecanej przez powracających z babilońskiego wygnania Izraelitów, łatwo zrozumieć, że to najprawdopodobniej ta nowa rzeczywistość polityczno-społeczna wiązała się z potrzebą wychwalania tych kolejnych dziejących się na oczach „narodów” zbawczych dokonań Boga.

Komentarz do drugiego Czytania

Drugi List do Tymoteusza, z którego pochodzi dzisiejsza lekcja, to dokument postrzegany jako swoisty testament Pawła. Adresatem jest Tymoteusz, jeden z najbliższych współpracowników Apostoła Narodów. Sam tekst powstał, z kolei, najprawdopodobniej w więzieniu w Rzymie, w chwilach bezpośrednio poprzedzających przeczuwaną przez autora egzekucję. Zawarte w nim wskazówki i pouczenia, choć formalnie skierowane są do pierwszego biskupa Efezu, przeznaczone są tak naprawdę dla całej prowadzonej przez niego wspólnoty chrześcijan. Znajdujemy tu także porównanie działalności apostołowskiej z trudami, jakie niesie ze sobą służba wojskowa. Pomimo zarysowanej analogii Paweł zwraca jednak uwagę czytelnika na różnice, jakie dzielą żołnierzy służących królom i Chrystusowi. Ci ostatni powinni zawsze pamiętać i o Jezusie, i o Jego dobrowolnym ogłoceniu się z przywilejów Boskiego Synostwa, a przede wszystkim o tym, że dla nich droga do chwały prowadzi przez uniżoną służbę i towarzyszące jej często cierpienia. I to właśnie pamięć o drodze, jaką poszedł Mistrz – Jezus i o Jego zmartwychwstaniu, a nie nadzieja na sukcesy i ziemską karierę, ma stanowić dla każdego z nich i źródło pokrzepienia, i motywację do chętnego przyjmowania podobnych cierpień i wyrzeczeń. Nadzieję daje Apostołowi także i to, że choć on sam może znaleźć się w więzach i podzielić dolę złoczyńców, głoszone przez niego Słowo Boże nie ulegnie nigdy spętaniu.

Komentarz do Ewangelii

Samaria i jej mieszkańcy Samarytanie stanowili, dla prawowiernego Żyda - mieszkańca Judei lub Galilei, przedmiot graniczącej z nienawiścią niechęci. Wymieszana w tyglu asyryjskich przesiedleń ludność tego regionu nie była ani jednorodna etnicznie, ani też nie sprawowała czystego, z punktu widzenia ówczesnego judaizmu, kultu religijnego. Co więcej, w czasach Jezusa do tych mających już kilkusetletnią tradycję zarzutów doszedł kolejny – współpraca z okupa-

cyjną administracją rzymską. Jezus, jak w wielu innych przypadkach, łamie te stereotypy czyniąc z Samarytan czy to przedmiot swojego życzliwego zainteresowania (Samarytanka u studni), czy to pozytywnych bohaterów swoich nastawionych na poruszenie umysłów słuchaczy przypowieści (miłośnierny Samarytanin). Podobnie jest też i w dzisiejszej perykopie. Spośród dziesięciu, będących przedmiotem społecznego wykluczenia, trędowatych to właśnie dawny (bo trędowaci tracili wówczas prawo do zamieszkania w swej rodzinnej miejscowości) mieszkaniac Samarii pozytywnie wyróżnia się na tle swych towarzyszy w nieszczęściu. Jako jedyny potrafi oderwać się i od swej płynącej z uzdrowienia radości, i od mechanicznego wykonania wiążącego się z nim polecenia Jezusa: „idźcie i pokażcie się kapłanom”. Oderwać się, by zatrzymać się choć na chwilę, a w płynącej z tego zatrzymania refleksji znaleźć nie tylko motywację do podziękowania swemu Uzdrawicielowi, ale i podstawę do głębszych przemyśleń nakazujących mu wychwalanie prawdziwego sprawcy cudu – Boga. Warto tu jednak zauważyć, że pomimo zupełnie różnego późniejszego zachowania, wszyscy bohaterowie dzisiejszej opowieści zdali ten swoisty test wiary, jakim było ich oczyszczenie z trądu. Jezus, w odróżnieniu od wielu innych podobnych sytuacji, nie dokonuje ani gestu uzdrowienia, ani też nie wypowiada stosownych do okoliczności słów. Kierując wciąż jeszcze chorych mężczyzn do kapłanów (stanowiących według prawa zapisanego w Torze ówczesny urząd sanitarno-epidemiologiczny uprawniony do wydania orzeczenia o zdrowiu), czyni to poniekąd awansem, każąc im podjąć na pozór bezcelowe zadanie, którego ufnie wykonanie, choć staje się dla nich wszystkich kluczem do powrotu do fizycznego zdrowia, tylko jednemu przynosi dodatkową duchową korzyść, jaką także i dla każdego człowieka stanowi umiejętność dziękczynienia Bogu i uwielbienia Go za otrzymywane dobra.

Komentarze zostały przygotowane przez Macieja Siekierskiego

LIST PASTERSKI EPISKOPATU POLSKI ZAPOWIADAJĄCY OGÓLNOPOLSKIE OBCHODY XXII DNIA PAPIESKIEGO

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia!

Dziesięciu trędowatych, którzy spotkali Jezusa na pograniczu Samarii i Galilei doświadczyło cudu uzdrowienia tylko z uwagi na posłuszeństwo słowom Jezusa (Łk 17,14). Podobnie było w przypadku Syryjczyka Naamana, który realizując nakaz proroka Elizeusza siedmiokrotnie zanurzył się w rzece Jordan (2 Krl, 5,14). W ten sposób Pan Bóg w swoim Słowie ukazuje istotę aktu wiary, która wyraża się nie tylko w znajomość prawdy objawionej, ale przede wszystkim w dokonywanie w jej świetle codziennych wyborów.

Przeżywając w niedzielę 16 października, XXII Dzień Papieski, pod hasłem *Blask prawdy*, chcemy wrócić do orędzia, które św. Jan Paweł II zawarł w *Veritatis splendor*. Celem encykliki, której polski tytuł brzmi *Blask prawdy*, jest przypomnienie fundamentów moralności chrześcijańskiej. Pomimo prób jej zniekształcania lub podważania jest ona nadal jedyną propozycją, która może uczynić życie człowieka szczęśliwym.

Kryzys pojęcia prawdy

Współcześnie coraz częściej kwestionuje się istnienie prawa naturalnego, zapisanego w duszy człowieka. Podważa się również powszechność i niezmienność jego nakazów. *Dramatyczność obecnej sytuacji* – jak wskazywał św. Jan Paweł II – w której wydają się zanikać podstawowe wartości moralne, w znacznej mierze uzależniona jest od utraty poczucia grzechu. Człowiek ulega bowiem pokusie, że może zająć miejsce Boga i sam określać co jest dobre, a co złe. W efekcie prawdę uzależnia się od woli większości, grup interesów, okoliczności, kontekstów kultury, mody oraz indywidualna-

nych osądów poszczególnych ludzi. Wtedy każde zachowanie jest uznawane za normę postępowania, a wszystkie poglądy są ze sobą równe.

Gdy coraz trudniej odróżnić prawdę od fałszu, zatarciu ulegają także granice między faktem a opinią, reklamą a zmyślnym kłamstwem. Podczas korzystania z Internetu nieustannie towarzyszą nam algorytmy. Dobierają one wyszukiwane i przeglądane przez nas treści tak, aby były jak najbardziej dostosowane do naszych zainteresowań i oczekiwań. To jednak utrudnia dotarcie do obiektywnej prawdy. Użytkownicy mediów społecznościowych często nie kierują się już chęcią autentycznej prezentacji siebie, ale przygotowywane materiały dostosowują do oczekiwań odbiorców. W pogoni za popularnością, przekraczają granice moralności, dobrego smaku czy prywatności. W przestrzeni medialnej mamy coraz częściej do czynienia z tzw. faktami alternatywnymi (ang. fake news). Konsekwencją tego jest spadek zaufania do wszelkich publikowanych treści. W erze postprawdy nie tylko mamy prawdę i kłamstwo, lecz także pojawia się trzecia kategoria niejednoznacznych stwierdzeń tj. mijanie się z prawdą, przesada, koloryzowanie rzeczywistości. W świecie, w którym zanika umiejętność rozróżniania prawdy od kłamstwa kultura zamyka się także na sens oraz wartość człowieczeństwa. Wypaczeniu ulegają takie pojęcia jak miłość, wolność, wspólnota a także samo określenie osoby ludzkiej i jej praw. Żyjemy w czasach w których osoby stają się przedmiotem użycia, podobnie jak używa się rzeczy. Tragicznym potwierdzeniem tego procesu jest aborcja, którą ukazuje się jako „prawo wyboru” małżonków, a zwłaszcza

kobiety. Dzieci traktowane bywają jako przeszkoda w rozwoju rodziców, a rodzina staje się instytucją ograniczającą wolność swoich członków. Procesy te uderzają w filary cywilizacji i kwestionują dziedzictwo kultury chrześcijańskiej.

Nierozerwalny związek pomiędzy prawdą, dobrem i wolnością
Odnowa życia moralnego może dokonać się jedynie poprzez ukazanie prawdziwego oblicza wiary chrześcijańskiej, która nie jest zbiorem tez wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum. Jest natomiast poznaniem Chrystusa. Dlatego tak ważna dla Kościoła i świata jest Encyklika o „blasku prawdy” (*Veritas splendor*). Jedynie blask Prawdy, którą jest Jezus, może oświecić umysł tak, by człowiek mógł odkryć sens swojego życia i powołania oraz odróżnić dobro od zła. Fundamentem moralności chrześcijańskiej jest naśladowanie Chrystusa. Jego słowa, czyny i przykazania tworzą moralną regułę życia chrześcijańskiego. Człowiek jednak nie potrafi o własnych siłach iść za Chrystusa. Staje się to możliwe dzięki otwartości na dar Ducha Świętego. Owocem Jego działania jest *nowe serce* (Ez 36,26), które pozwala odkryć człowiekowi Prawo Boże już nie jako przymus i ograniczenie wolności, ale jako dobro, które chroni go przed niewolą grzechu.

Prawda, którą przynosi Chrystus staje się tym samym mocą, która wyzwala człowieka. W ten sposób odkrywa on, że wolność człowieka i Boże prawo nie są ze sobą sprzeczne, ale przeciwnie – wzajemnie się do siebie odwołują. Istota wolności, wyraża się bowiem w darze z siebie w służbie Bogu i ludziom. Zdając sobie sprawę z wysokich standardów tego zadania, jak i ze słabości ludzkiej kondycji, Kościół

oferuje człowiekowi Boże miłosierdzie, które pozwala mu przezwyciężyć jego słabości.

Harmonia między wolnością a prawdą wymaga niekiedy ofiar i trzeba za nią płacić wysoką cenę. W określonych sytuacjach przestrzeganie prawa Bożego bywa trudne, nigdy jednak nie jest niemożliwe. Potwierdza to Kościół wynosząc do chwały ołtarzy licznych świętych, którzy słowem i czynem świadczyli o prawdzie moralnej aż do męczeństwa, woleli umrzeć niż popełnić grzech. Także każdy z nas jest powołany do składania takiego świadectwa wierze, nawet za cenę cierpienia i ofiar.

Przestrzeżeniem dialogu prawdy i wolności w każdym człowieku jest sumienie. To tu dokonuje się osąd praktyczny, czyli co należy czynić, a czego unikać. Sumienie nie jest jednak wolne od niebezpieczeństwa błędu. Dlatego kluczowym zadaniem duszpasterzy i wychowawców, ale także każdego wierzącego jest troska o formację sumienia. Tylko bowiem uformowane sumienie pozwala człowiekowi dostosowywać się do obiektywnych norm moralności i unikać ślepej samowoli w podejmowaniu decyzji. Szczególną ro-

lę pełni tu Kościół i jego Magisterium, który jest nauczycielem prawdy i ciąży na nim obowiązek, aby głosił i autentycznie nauczał Prawdy, którą jest Chrystus, a zarazem powagą swoją wyjaśniał i potwierdzał zasady porządku moralnego, wynikające z samej natury ludzkiej. W tym zadaniu nieodzowną pomoc stanowi wielkie dzieło pontyfikatu św. Jana Pawła II, jakim jest Katechizm Kościoła Katolickiego. Pozostaje on bowiem punktem odniesienia w naszych codziennych wyborach i ocenach rzeczywistości.

Misję formacji sumień Kościół realizuje także poprzez regularną katechezę dzieci, młodzieży i dorosłych, formację w ruchach i stowarzyszeniach. Kluczowa jest praca spowiedników i kierowników duchowych, którzy poprzez rozmowy, pouczenia, a przede wszystkim poprzez sprawowanie sakramentów kształtują ludzkie sumienia. W tym miejscu zachęcamy do osobistej formacji wszystkich wierzących, która dokonuje się poprzez codzienną praktykę modlitwy rachunkiem sumienia i częstą spowiedź.

Formacją sumień młodych ludzi zajmuje się również Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

Fundacja co roku swoją opieką obejmuje blisko dwa tysiące zdolnych uczniów i studentów z niezamożnych rodzin, z wiosek i małych miejscowości całej Polski, a w ostatnim czasie także z Ukrainy. W przyszłą niedzielę, podczas kwesty przy kościołach i w miejscach publicznych, będziemy mogli wesprzeć materialnie budowany przez nas wszystkich od 22 lat „żywy pomnik” św. Jana Pawła II. Dziś, w obliczu trudności finansowych wielu rodzin, przez składane ofiary mamy szansę podtrzymać, a niejednokrotnie przywrócić nadzieję w sercach młodych ludzi na lepszą przyszłość i realizację ich edukacyjnych aspiracji dla dobra Kościoła i Ojczyzny. Niech udzielone w ten sposób wsparcie, nawet w obliczu osobistych trudności i niedostatków, będzie wyrazem naszej solidarności i wyobraźni miłosierdzia. Na czas owocnego przeżywania XXII Dnia Papieskiego udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

Podpisali: polscy Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi

OGŁOSZENIA

1. Przy wyjściu z kościoła można złożyć ofiarę do puszek za ławkami na biednych. **2.** W dniu dzisiejszym prowadzimy badania udziału wiernych w praktykach religijnych. **3.** Zapraszamy na **nabożeństwa różańcowe** codziennie o godz. 17.50 oraz zachęcamy także do osobistej modlitwy różańcowej. **4. W najbliższy poniedziałek, 10 października** rozpoczynamy kolejne **katechezy dla dorosłych i młodzieży**. To są katechezy zarówno dla wierzących jak i szczególnie dla tych, którzy mają problemy z wiarą. Dlatego prosimy abyście zaprosili swoich bliskich, którzy już do kościoła nie przychodzą. Katechezy będą się odbywać w każdy **poniedziałek i czwartek o 19:30 w Kościele**. **5.** Rozpoczęliśmy kurs przygotowania do małżeństwa. Spotkania w poniedziałki o godz. 19:00 w dolnej plebani. **6.** Spotkanie informacyjne i rozpoczynające nowy kurs **PostCresima w ten wtorek 11 października o godz. 19:30 w Kościele**. Prowadzimy w parafii także **tradycyjny kurs. Pierwsze spotkanie w połowie października**. Wszystkie informacje znajdują się na naszej parafialnej stronie internetowej. **7.** Za tydzień w niedzielę, 16 października przypada **XXII Dzień Papieski**, obchodzony pod hasłem **Blask prawdy**. Tego dnia odbędzie się tradycyjna zbiórka do puszek na rzecz Funduszu Stypendialnego dla zdolnej młodzieży z niezamożnych rodzin. **8.** Zbliża się miesiąc **listopad** szczególnie czas **modlitwy za naszych bliskich zmarłych**. Zapraszamy do składania wypominek w kancelarii lub zakrystii. **9.** Po nowym roku planujemy zorganizować **wizytę duszpasterską zwaną kolędą**. Do końca listopada zbieramy zapisy osób, które chciałyby przyjąć księdza. Zgłoszenia przyjmujemy przez stronę internetową parafii lub w zakrystii bądź kancelarii. **10.** W związku z oszczędnością energii elektrycznej, informujemy parafian, że w naszym kościele podczas nabożeństw ograniczać będziemy zużycie prądu, włączając niezbędne światła do celebracji liturgicznych.

11. Wspomnienia liturgiczne: Poniedziałek – bł. Marii Angeli Truszkowskiej, Dziewicy; Wtorek – św. Jana XXIII, Papieża; Środa – bł. Jana Beyzyma, Kapłana; Czwartek – bł. Honorata Koźmińskiego, Kapłana; Sobota – Wsp. Św. Teresy z Avili, Dziewicy i Doktora Kościoła.

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. 300 egz. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl